

**Cezary Kalita**ORCID: 0000-0002-6019-0606  
cezary.kalita@uph.edu.plUniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach  
Wydział Nauk Społecznych

## **Punkt Savary'ego – estetyka a bezpieczeństwo**

### Savary's Point – Aesthetics and Safety

---

DOI: 10.34739/doc.2022.19.04

**Abstrakt:** Punkt Savary'ego jest narzędziem poznania estetycznego, które umożliwia umieszczenie obserwatora w różnej przestrzeni poznawczej (Kant). Jest to punkt ujęcia rzeczywistości realnej (bezpośrednia obserwacja) czy wirtualnej (obserwacja ekranu) i umożliwia podmiotowi doświadczenie kategorii wzniosłości. Warunkiem zaistnienia wartości estetycznej, jaką jest wzniosłość, jest odpowiedni stopień poczucia bezpieczeństwa. Dlatego wykorzystuje się kategorię wzniosłości do zwiększenia efektu oddziaływania na poczucie bezpieczeństwa społeczeństw (terroryzm, wojna). Oznacza to, że nauki o bezpieczeństwie powinny w swoich analizach zjawisk dotyczących zagrożeń uwzględniać nie tylko wartości etyczne, ale również wartości estetyczne.

**Słowa kluczowe:** punkt Savary'ego, estetyka, piękno, bezpieczeństwo, wzniosłość

**Abstract:** Savary's point is a tool of aesthetic cognition that allows the observer to be placed in a different cognitive space (Kant). It is the point of grasping the real (direct observation) or virtual reality (observing the screen) and enables the subject to experience the category of the sublime. The condition for the emergence of the aesthetic value, which is sublimity, is an appropriate level of security sense. That is why the sublime category is used to increase the effect of influencing the sense of societies security (terrorism, war). This means that security science should take into account not only ethical values, but also aesthetic values in their analyzes of threats.

**Keywords:** Savary's point, aesthetics, beauty, security, sublime, Kant

*Punkt Savary'ego, znany również jako Savary's Point, to fikcyjny punkt geograficzny wymieniony w powieści „Moby-Dick” autorstwa Hermana Melville'a. Punkt Savary'ego jest opisany jako miejsce, w którym „wszystkie wody wodnego świata spotykają się i wpadają w wielki otwór w dnie morza”. Nie*

*ma jednak żadnych dowodów na istnienie takiego miejsca w rzeczywistości. Jest to zatem fikcyjna lokalizacja, użyta w powieści jako metaforyczne miejsce, w którym wszystko sływa i znika<sup>1</sup>.*

## **Wstęp**

Poznanie rzeczywistości jest rozpatrywane głównie z punktu podmiotu. Kto dokonuje aktu poznawczego, zgodnie z przewrotem kopernikańskim Kanta, ten decyduje o jakości (adekwatności) poznania. Jeśli założymy, że noumen jest niepoznawalny, to już fenomen, będący konstruktem noumenu i podmiotu poznającego, umożliwi nam wiedzę<sup>2</sup>. Poznanie, dokonując dużego skrótu myślowego, na poziomie oglądów fenomenu jest możliwe. Jednak czy to są wszystkie warunki istotne dla adekwatnego poznania? Może o jakości poznania decyduje również miejsce, w którym podmiot (podmioty) jest umieszczony i może prowadzić obserwację. Szczególnie dotyczy to form oglądu i kategorii estetycznych.

Celem poznania nie zawsze jest prawda. Mogą nim być inne wartości, zarówno etyczne, jak i estetyczne, których oddziaływanie na nas i rzeczywistość może być znacznie większe niż samej prawdy. Prawda w tym kontekście wydaje się neutralna, a to może oznaczać jej „bezwartościowość” – nic z niej nie wynika, co często jest odczuwane jako niepokojąca dolegliwość procesu poznania. Nie chodzi tutaj tylko o prawdy trywialne (np. „całość jest większa od części”), które są zawsze prawdziwe, ale neutralność aksjologiczną. Ona nie zmusza nas do działania (jak zauważa Hilary Putnam – bez wartości nie mielibyśmy żadnych faktów<sup>3</sup>). Są zjawiska *aprawdliwe*, odporne na analizę w oparciu o prawdę.

Propozycja analizy procesu poznawczego polega na tym, aby umiejscowić podmiot w przestrzeni i czasie. Aspekt czasu można pominąć, ponieważ każde rozpatrywanie sytuacji historycznej odbywa się w aktualności. Historia jest ciągle, używając pojęcia Petera Bergera, alternowana, tj. reinterpretowana w kierunku uzgad-

---

<sup>1</sup> Tekst wygenerowany przez sztuczną inteligencję: <https://chat.openai.com/chat> (data dostępu: 12.12.2022).

<sup>2</sup> I. Kant, *Prolegomena do wszelkiej przyszłej metafizyki, która będzie mogła wystąpić jako nauka*, tłum. B. Bornstein, Warszawa 1993, s. 98-99.

<sup>3</sup> H. Putnam, *Reason, Truth and History*, Cambridge 1981, s. 127-149.

niania jej z perspektywą przyszłości. Nasz czas jest czasem interpretacji danego wydarzenia, a zawsze mamy do czynienia z aktualną interpretacją<sup>4</sup>. Problematiczną w procesie poznania pozostaje przestrzeń. Parafrazując Ludwika Wittgensteina, należy zapytać: czy przestrzeń myśli nami<sup>5</sup>? Albo bardziej precyzyjnie: czy przestrzeń decyduje o jakości normatywnej (też w znaczeniu estetycznym) naszego poznania?

Zostanie zatem podjęta próba przedstawienia analizy tzw. punktu Savary'ego, który został opisany przez Kanta w *Krytyce władzy sądenia*. Natomiast sam Anne Jean Marie René Savary, książę Rovigo, opisał sytuację poznawczą, do której odniósł się filozof z Królewca, w swoich pamiętnikach, relacjonując wyprawę Napoleona Bonaparte do Egiptu 1798–1801. Kant zapewne czytał jakąś relację (albo słyszał o niej) z innych źródeł. Natomiast do tej analizy posłuży opis przedstawiony we wspomnianych *Pamiętnikach*<sup>6</sup>.

### Przegląd literaturowy

Problem punktu Savary'ego przedstawił Mirosław Żelazny w *Filozofii i psychologii egzystencjalnej*<sup>7</sup> w związku z analizą problematyki „wniosłości”. Również ten temat rozwinął Roman Spechta w artykule *Pojęcie wniosłości w filozofii Kanta*<sup>8</sup>. Kategoria „punktu Savary'ego” był także wykorzystana do analizy zjawiska terroryzmu w kontekście estetycznym w artykule Cezarego Kality pt.: *Terroryzm w „teatrze życia codziennego” – perspektywa metodo-*

---

<sup>4</sup> P.L. Berger, *Zaproszenie do socjologii*, tłum. J. Stawiński, Warszawa 1999, s. 57-67. Cf. W. Benjamin, *O pojęciu historii*, [w:] Idem, *Anioł historii. Eseje, szkice, fragmenty*, tłum. K. Krzemieniowa, H. Orłowski, J. Sikorski, Poznań 1996, s. 418; J. Bańka, *Ja teraz. U źródeł filozofii człowieka współczesnego*, Katowice 1983, s. 11.

<sup>5</sup> L. Wittgenstein, *Tractatus logico-philosophicus*, tłum. B. Wolniewicz, Warszawa 2000.

<sup>6</sup> M. Savary, *Memoirs of the Duke of Rovigo, Written by Himself Illustrative of the History of the Emperor Napoleon*, t. I, London 1828. Relacja Kanta znacznie różni się od tej przedstawionej w *Pamiętnikach*, stąd podejrzenie, że filozof z Królewca znał opis tego wydarzenia ze źródeł pośrednich.

<sup>7</sup> M. Żelazny, *Filozofia i psychologia egzystencjalna*, Toruń 2011, s. 451-456. Okazjonalnie Żelazny odwołuje się do „punktu Savary'ego” w innych swoich pracach popularyzatorskich dotyczących estetyki czy Kanta, np.: Idem, *Estetyka dla kognitywistów (wykłady autorskie)*, Toruń 2017, s. 69.

<sup>8</sup> R. Specht, *Pojęcie wniosłości w filozofii Kanta*, „Studia z Historii Filozofii” 2013, nr 2, s. 167-184.

*logiczna estetyki spektaklu*<sup>9</sup>. Pojęcie zatem ma ugruntowaną pozycję w filozoficznej literaturze polskiej, chodzi jednak o to, aby zmaksymalizować zawarty w niej potencjał analityczny do zrozumienia zjawisk przekraczających teoretyczne rozważania estetyczne (też połączyć je z problemami nauk o bezpieczeństwie). Punkt Savary'ego zawiera w sobie potencjał epistemologiczny, uwrażliwiając nas na fakt, że miejsce, z którego dokonujemy obserwacji, określa to, co widzimy. Nie chodzi tutaj o „przewrót kopernikański” Kanta, że podmiot ma wpływ na poznanie. Teza brzmi, że miejsce, z którego dokonujemy poznania, zmienia to poznanie. Przestrzeń kształtuje przedmiot poznania – miejsce myśli nami<sup>10</sup>. Nie z każdego miejsca zobaczą to samo, patrząc na jedną i „tę samą” rzecz.

### **Metodologia**

Zostanie zastosowana metoda analizy historycznej odnośnie do tekstów samego Kanta i tego, na co się on powołuje, tj. bliżej nieokreślone relacje z Egiptu generała Savary'ego<sup>11</sup>. Analiza rozbieżności w opisie obserwacji piramid umożliwi otwarcie przestrzeni hermeneutycznej do wypracowania egzegezy, ale też osiągnięcie rezultatu w postaci narzędzia poznawczego. Celem jest zatem uzyskanie narzędzia badawczego do diagnozowania zjawisk estetycznych i etycznych oraz analizy bezpieczeństwa społecznego. Tym narzędziem będzie „punkt Savary'ego”, który umożliwi umieszczenie obserwatora w różnej przestrzeni, tak aby uzyskiwać wzmocnienie odbioru kategorii estetycznej, jaką jest wzniosłość.

### **Problem w ujęciu Kanta**

Kantowską perspektywę rozumienia punktu Savary'ego można ująć w przedstawiony poniżej sposób. Istnieje punkt, z którego oglądanie piramid egipskich (kairskich) jest najwłaściwsze, tj. taki, w którym to obiekt oddziałuje na nas w taki sposób, że od-

<sup>9</sup> C. Kalita, *Terroryzm w „teatrze życia codziennego” – perspektywa metodologiczna estetyki spektaklu*, „Kwartalnik Bellona” 2021, t. 704, nr 1, s. 15-28.

<sup>10</sup> Bruno Latour twierdzi, że rzeczy mówią do nas. Nie chodzi o tego typu relacje, ale z całą pewnością dzięki odkryciom Latoura uzyskujemy pełniejszą perspektywę poznawczą. Cf. B. Latour, *Splatając na nowo to, co społeczne. Wprowadzenie do teorii aktora-sieci*, tłum. A. Derra, K. Abriszewski, Kraków 2010.

<sup>11</sup> I. Kant, *Krytyka władzy sądzenia*, tłum. J. Gałęcki, Warszawa 1986, s. 143.

czuwamy jego wzniosłość. „Aby w pełni przeżyć wzruszenie (*Rührung*), jakie wywołuje wielkość piramid, nie należy ani za bardzo do nich się zbliżyć, ani zbyt od nich oddalić”<sup>12</sup>. Powołując się na relacje Savary'ego, który je oglądał, będąc członkiem wyprawy Napoleona do Egiptu, Kant stwierdza, że jeśli staniemy zbyt blisko piramidy, to ujrzymy ją jako mało atrakcyjny stos kamieni, ponieważ nie możemy ująć jej w całości – oglądamy detale, które, przesuwając nasz wzrok, próbujemy połączyć w całość. Jeśli stoimy od niej zbyt daleko, to zobaczymy ją jako nieokreślony, majaczący z oddali obiekt piętrzących się kamieni. W żadnym z tych przypadków jej widok nie zachwyca.

Istnieje jednak punkt, w którym jawi się jej wzniosłość – jest to punkt w przestrzeni, między niezbyt bliskim i niezbyt dalekim. Nasza wyobraźnia zostaje wprowadzona „w stan jakiegoś pełnego wzruszeń upodobania”, które jest efektem uczucia „nieadekwatności wyobraźni do idei całości”, tak aby można tę całość „sobie unaoczniająco przedstawić”<sup>13</sup>. Kluczem więc jest zderzenie naszej wyobraźni i idei całości, ale takie, w którym to nasza wyobraźnia będzie ją mogła sobie przedstawić („ująć ją w jedną całość”<sup>14</sup>). Punkt Savary'ego zatem konstruuje całość i daje poczucie estetycznego jej ujęcia oraz zapanowania nad unaocznioną rzeczywistością.

### **Problem wzniosłości w ujęciu Żelaznego**

Mirosław Żelazny punkt Savary'ego łączy również ze wzniosłością jako wartością egzystującą autonomicznie obok piękna (obie wartości mogą również wchodzić we wzajemne relacje). Wzniosłość łączy się z wielkością w dwóch wymiarach, tj. matematycznym i dynamicznym. Wielkość matematyczna urzeka nas swoim ilościowym ogromem. Takim jej przykładem mogą być wspomniane piramidy czy szczyty górskie. Natomiast wielkość dynamiczną ilustruje wybuch wulkanu lub burza na morzu obserwowana z brzegu. Żelazny za Kantem wskazuje (nie do końca akceptując ten punkt widzenia), że „osobiste bezpieczeństwo obserwującego sta-

---

<sup>12</sup> Ibidem.

<sup>13</sup> Ibidem.

<sup>14</sup> Ibidem, s. 144.

nowi bezwzględny warunek fascynacji mocą, która by w innym wypadku przerażała”<sup>15</sup>.

Żelazny konkluduje, że „w świecie naoczności punkt Savary’ego można odnaleźć w przeżyciu wielkości naturalnej, może on być w niedoskonały sposób osiągany w dziełach malarskich”<sup>16</sup>. Jest natomiast bardzo sceptyczny, czy można go utrwalić w fotografii. Czy jednak nie należy odnieść się sceptycznie do sceptycyzmu Żelaznego?

Jego niezdolność (sceptyczna, a więc w swojej istocie warunkowo niepewna) do dostrzeżenia punktu Savary’ego w fotografii może wynikać z braku zastosowania przez Żelaznego właśnie punktu Savary’ego. Traktuje on go jako coś, co ma występować w fotografii, a nie jako coś, co służy do kontemplacji fotografii. Natomiast samej fotografii można też przypisać wielkość matematyczną, czy też dynamiczną (choć zniemuchomiła). To kwestia formatu fotografii, która przy obecnych technikach nie ma ograniczeń. Wiedzą to chociażby marketingowcy polityczni, którzy znają oddziaływania billboardów z kandydatem w wyborach. Czym większy jego rozmiar plakatu, tym siła przekazu (rażenia) większa, a zatem i kampania skuteczniejsza. Fotografia staje się obiektem kontemplacji, a wraz ze wzrostem jej rozmiarów zwiększa się (do pewnego stopnia) odczucie wzniosłości.

### **Punkt Savary’ego w relacji Savary’ego**

Generał Savary rzeczywiście był uczestnikiem wyprawy Napoleona do Egiptu i opisał swoje wrażenia dotyczące widoku piramid we wspomnianym pamiętniku. Jednak jego relacja jest inna niż samego Kanta. Otóż, zgodnie z jego słowami, dotarł on do piramid w grupie innych osób je podziwiających. Grupa (podmiot zbiorowy) odczuła wzniosłość budowli, jaką jest piramida, lecz odczuła ją, nie obserwując piramidy z punktu właściwej odległości (nie za blisko i niezbyt daleko – jak to ujął Kant), ale wchodząc na nią<sup>17</sup>. Wzniosłość piramidy ujawniła się z jej szczytu, tj. z miejsca, w którym była niedostrzegalna. Nastąpiło zatem przeniesienie „wzniosło-

---

<sup>15</sup> M. Żelazny, *Filozofia...*, s. 454-455.

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 455.

<sup>17</sup> M. Savary, *Memoirs...*, s. 61-62.

ści” w wyniku podwyższenia punktu obserwacji. Ma tu zastosowanie uwaga Kanta dotycząca poszukiwania miernika wzniosłości: „nie zgadzamy się na szukanie dlań adekwatnego miernika poza nim, lecz jedynie w nim samym”<sup>18</sup>.

Sama wielkość piramidy generuje jej wzniosłość – punkt Savary'ego jest w jej najwyższym punkcie. Jak to konkluduje Roman Specht, „wzniosłość ma więc stanowić wielkość, którą można jedynie porównać do samej siebie”<sup>19</sup>, a wszystko inne wobec niej – definicja wyjaśniająca Kanta – wydaje się małe<sup>20</sup>. Będzie to cecha idei, a nie własność samego przedmiotu. Wzniosłość przekracza zatem wszelki miernik zmysłowy i jest wyrazem nastroju ducha wywołanego „przez pewne zajmujące refleksyjną władzę sądenia wyobrażenie”, czyli nasz umysł staje przed rzeczą (dostrzega ją), która go przerasta.

Wzniosłość wymaga poczucia bezpieczeństwa. Musimy odczuwać zagrożenie, ale czuć się na tyle bezpiecznie, aby mogło dojść do kontemplacji. Stąd nieodłącznym jej aspektem jest niebezpieczeństwo – na co również wskazywał Żelazny. To strach potęguje uczucie małości w obliczu wielkości. Savary dodatkowo dokonywał kontemplacji (doświadczał wzniosłości) w grupie innych uczestników. Zwiększało to poczucie bezpieczeństwa – grupa potęguje subiektywne wrażenie bezpieczeństwa. Również obecność innych zwiększa poczucie wzniosłości – jeśli inni się zachwycają, zachwycam się i ja. Siła konformizmu w tym przypadku jest nadzwyczaj wymowna<sup>21</sup>.

Ulegamy nie tylko zachowaniu innych, ale też ulegamy ich nastrojowi. Savary zatem wskazuje, że warunkiem wzniosłości jest bycie w niebezpieczeństwie (wysokość), które jednak jest pod kontrolą (piramida jest bardzo stabilną bryłą). Ponadto można spotęgować uczucie wzniosłości, jeśli oglądu dokonujemy w zbiorowości. Jeśli inni uznali coś za wzniosłe, a sąd estetyczny, mimo swojej subiektywnej natury, domaga się obiektywnego uznania przez innych – subiektywność rości sobie pretensje do obiektywności. Uznając coś za wzniosłe, domagamy się uznania tego również za

---

<sup>18</sup> I. Kant, *Krytyka władzy...*, s. 139.

<sup>19</sup> R. Specht, *Pojęcie wzniosłości...*, s. 171.

<sup>20</sup> I. Kant, *Krytyka władzy...*, s. 140.

<sup>21</sup> E. Aronson, *Człowiek – istota społeczna*, tłum. J. Radzicki, Warszawa 1997, s. 26-63.

takie przez innych. Nie może coś być uznane za wzniosłe, parafrazując tezę Kanta o pięknie, co jest uznane za takie tylko przez jedną osobę.

## Wnioski

Z powyższych analiz należy wyciągnąć wnioski co do natury uczucia estetycznego, jakim jest wzniosłość, i jej związku z punktem Savary'ego. Mamy zaprezentowane różne perspektywy. Dla Kanta będzie to sprawa przede wszystkim odległości, dla Żelaznego – bezpieczeństwa pod kontrolą, natomiast dla Savary'ego zarówno poczucia bezpieczeństwa w niebezpiecznej sytuacji, jak i podmiotu zbiorowego obserwacji (współprzeżycie).

Punkt Savary'ego należy zdefiniować jako punkt bezpieczeństwa i jednocześnie jako punkt, który umożliwia odczucie aktu wzniosłości. Przyjmując, że wzniosłość ma wielkość matematyczną i dynamiczną, można ją wykorzystać do analizy aktów terrorystycznych czy propagandy wojennej. Biorąc pod uwagę, że żyjemy w świecie „konkurencji ekranów”, które walczą o naszą uwagę, muszą one wykorzystywać te dwie wzniosłości. Ekran telewizorów, telefonów czy komputerów różni się wprawdzie formatem i wielkością, stąd siła oddziaływania obrazu jest zróżnicowana. Jednak nasza percepcja dostosowuje się do urealistycznienia przedstawianych na nich treści. Nikt z nas współczesnych nie rzuci się do ucieczki z kina podczas pokazu filmu przedstawiającego nadjeżdżający pociąg, jak to miało miejsce 28 grudnia 1895 roku podczas projekcji *Wjazdu pociągu na stację w La Ciotat* braci Lumière. Współczesne ekrany to jakość HD i połysk (blask) wyrazności<sup>22</sup>. Stąd przekazujemy mniej treści wynikającej z ograniczeń formatu, ale dostrzegamy i tak więcej szczegółów – film braci Lumière nie wzbudzi w nas najmniejszej emocji, a raczej zdziwienie, że taką reakcję wywołał podczas pierwszej projekcji.

Wielkość matematyczna wzniosłości to przede wszystkim ilość, czyli ogrom, np. zniszczeń. Siła oddziaływania zniszczenia czy katastrofy jest szczególnie wzmocniona, gdy na ekranie odbywa się również ruch, co wydatnie zwiększa efekt ilościowo. Też perspekty-

---

<sup>22</sup> Powraca tu idea blasku (*claritas*) jako koncepcji piękna. Cf.: W. Stróżewski, *Claritas: uwarunkowanie historyczne i treść pojęcia*, „Estetyka” 1961, nr 2, s. 125-146.



wa z „lotu ptaka”, tj. możliwość przedstawiania filmu z góry unaczni nam jej ogrom. Dobrym przykładem może być film o zniszczeniach Warszawy w czasie II wojny światowej.

Wielkość dynamiczna wzniosłości eksponuje przede wszystkim jakość, a w zasadzie gwałtowność dynamiki zdarzeń, czego przykładem może być wybuch czy eksplozja bomby, którą obserwujemy na ekranie z „teatru działań wojennych”. Wzniosłość matematyczna to skala zniszczeń, jakie nastąpiły po akcie wzniosłości dynamicznej. Tą pierwszą łatwiej jest ukazać, potrzeba tylko właściwego punktu Savary'ego, aby budziła grozę. Wzniosłość dynamiczną trzeba uchwycić w krótkim momencie jej gwałtowności – tu trzeba być na bieżąco lub podczas „reżyserii” zjawiska. Wojna i akt terroryzmu zawiera w sobie zarówno wzniosłość matematyczną i dynamiczną. Zarówno propaganda wojenna, jak i terrorystyczna wykorzystuje to zjawisko, aby dotrzeć do widowni (opinii publicznej).

Tu dochodzimy do umieszczenia punktu Savary'ego w nietypowym miejscu, czyli przed ekranem. Otóż siedząc w bezpiecznym pomieszczeniu, tysiące kilometrów od konfliktu, „kontemplujemy” straszne obrazy. Jestem „konsumentem przemocy”, czyli odbieram treści, które są adresowane do nas, tj. widza, który ma pełne poczucie bezpieczeństwa, mimo że przed jego oczami odbyły się rzeczy straszne, np.: w formie zniszczeń wojennych (wzniosłość matematyczna – ilościowa), czy obserwuję na bieżąco akty odbywającej się gwałtownej przemocy (wzniosłość dynamiczna – jakościowa). Nie muszę już szukać właściwej perspektywy oglądu piramid ani się na nią wspinać, aby doświadczyć wzniosłości. Wystarczy, że oglądam odpowiednie treści przed swoim ekranem, siedząc (bezpieczna pozycja) w bezpiecznej przestrzeni (np. dom).

W rzeczywistości wirtualnej, gdy posługuje się okularami VR, oddziaływanie jest jeszcze potężniejsze. Szczyt piramidy (miejsce realne – względnie bezpieczne) czy miejsce przed ekranem (miejsce w pełni bezpieczne) to punkt Savary'ego odpowiednio pierwszego i drugiego stopnia. Za chwilę osiągniemy punkt trzeciego stopnia – trójwymiarowa rzeczywistość wirtualna. W okularach VR odczuwam silniej niebezpieczeństwo, ale obiektywnie jestem w pełni bezpieczny.

Zatem punkt Savary'ego jest ściśle powiązany z odczuciem bezpieczeństwa doznawanym przez podmiot. Stojąc na skraju pi-

ramidy (górze) istnieje realne, aczkolwiek niskie zagrożenie upadkiem. Lecąc nad Wielkim Kanionem śmigłowcem prawdopodobieństwo upadku istnieje, ale jest minimalne. Sam fakt niebezpieczeństwa podnosi wzniosłość zjawiska. Ekran z kolei powoduje silną więź z treścią na nim prezentowaną, jak ujął to Marshall McLuhan, jest on przedłużeniem naszego układu nerwowego<sup>23</sup>. Jesteśmy bezpieczni przed ekranem, ale zapominamy o tym i angażujemy się w odbiór treści na ekranie. Będąc w rzeczywistości wirtualnej, silniej przeżywamy treści, w których jesteśmy zanurzeni, wydają się nam bardziej realne, chociaż nasze bezpieczeństwo obiektywnie jest takie samo jak przed ekranem.

Bezpieczeństwo jest związane z wartością estetyczną, jaką jest wzniosłość, i to stopień poczucia bezpieczeństwa warunkuje siłę oddziaływania wzniosłości. Estetyka jest powiązana nie tylko z kontemplacją, jak to ma miejsce w przypadku piękna, ale również z poczuciem bezpieczeństwa, jak to występuje w przypadku wzniosłości. Dlatego nauki o bezpieczeństwie nie powinny w swoich analizach odwoływać się przede wszystkim do kwestii etycznych (np. etyka normatywna i potępienie anomalii społecznych), ale również uwzględniać kontekst estetyczny do analizy zjawisk naruszających bezpieczeństwo (akt terrorystyczny, wojna, katastrofy itd.). Należy (też normatywna) dowartościować estetykę w naukach społecznych jako istotny motyw zrozumienia działań ludzkich.

Punkt Savary'ego umożliwia nam umieszczenie obserwatora/konsumenta odnośnie do rzeczywistości (rzadkie zjawisko), jak i ekranów (coraz powszechniejsze zjawisko, a nawet już dominujące). Jest on tylko narzędziem poznawczym, które można wykorzystywać do uzyskania jak największego efektu oddziaływania na obserwatora. Zamach terrorystyczny, aby oddziaływał na wyobraźnię, musi być przedstawiony w dobrej jakości obrazach (np. egzekucja zakładników ISIS) czy być relacjonowany w czasie (atak na wieże WTC)<sup>24</sup>. Punkt Savary'ego to tylko narzędzie (teoretyczne i praktyczne), a narzędzia mogą być wykorzystywane do celów różnie ocenianych społecznie.

---

<sup>23</sup> M. McLuhan, *Zrozumieć media: Przedłużenia człowieka*, tłum. N. Szczucka-Kubisz, Warszawa 2004.

<sup>24</sup> Cf. C. Kalita, *Terroryzm...*, s. 18-24.

## **Bibliografia /** References

- Aronson E., *Człowiek – istota społeczna*, tłum. J. Radzicki, Warszawa 1997.
- Bańka J., *Ja teraz. U źródeł filozofii człowieka współczesnego*, Katowice 1983.
- Benjamin W., *O pojęciu historii*, [w:] Idem, *Anioł historii. Eseje, szkice, fragmenty*, tłum. K. Krzemieniowa, H. Orłowski, J. Sikorski, Poznań 1996.
- Berger P.L., *Zaproszenie do socjologii*, tłum. J. Stawiński, Warszawa 1999.
- Horwich P., *Truth*, Oxford 2005.
- Kalita C., *Terroryzm w „teatrze życia codziennego” – perspektywa metodologiczna estetyki spektaklu*, „Kwartalnik Bellona” 2021, nr 1.
- Kant I., *Krytyka władzy sądzenia*, tłum. J. Gałęcki, Warszawa 1986.
- Kant I., *Prolegomena do wszelkiej przyszłej metafizyki, która będzie mogła wystąpić jako nauka*, tłum. B. Bornstein, Warszawa 1993.
- Latour B., *Splatając na nowo to, co społeczne. Wprowadzenie do teorii aktora-sieci*, tłum. A. Derra, K. Abriszewski, Kraków 2010.
- McLuhan M., *Zrozumieć media: Przedłużenia człowieka*, tłum. N. Szczucka-Kubisz, Warszawa 2004.
- Putnam H., *Reason, Truth and History*, Cambridge 1981.
- Quine W.V., *Na tropach prawdy*, tłum. B. Stanosz, Warszawa 1997.
- Rorty R., *Obiektywność, relatywizm i prawda*, tłum. J. Margański, Warszawa 1999.
- Savary M., *Memoirs of the Duke of Rovigo, Written by Himself Illustrative of the History of the Emperor Napoleon*, t. I, London 1828.
- Specht R., *Pojęcie wzniosłości w filozofii Kanta*, „Studia z Historii Filozofii” 2013, nr 2.
- Strawson P.F., *Prawda*, [w:] *Logika i język. Studia z semiotyki logicznej*, tłum. J. Pelc, Warszawa 1967.
- Stróżewski W., *Claritas: uwarunkowanie historyczne i treść pojęcia*, „Estetyka” 1961, nr 2.
- Wittgenstein L., *Tractatus logico-philosophicus*, tłum. B. Wolniewicz, Warszawa 2000.
- Żelazny M., *Estetyka dla kognitywistów (wykłady autorskie)*, Toruń 2017.
- Żelazny M., *Filozofia i psychologia egzystencjalna*, Toruń 2011.